

IV-2.V. 1960 r.

# Ogólnopolski Zlot ZMS

40 tys. uczestników  
Karnawał na Wiśle

WARSZAWA (PAP) 13. 12.

Bezpośrednio po zakończeniu II Zjazdu ZMS, w dniach od 30 kwietnia do 2 maja przyszłego roku odbędzie się w Warszawie Ogólnopolski Zlot Związku Młodzieży Socjalistycznej. Będzie on wielką manifestacją siły i 3-letniego dorobku ZMS.

W Zlocie weźmie udział ok. 40 tys. aktywistów ZMS. Uroczystości w Zlocie będą miały charakter manifestacji i nagrodą dla zwycięzcy, który osiągnie najlepsze wyniki w realizacji zadań zjazdowego.

Centralne uroczystości Zlocu przypadają na dzień 1 maja. Młodzież weźmie udział w manifestacji 1-majowej, a w godzinach popołudniowych zbierze się na Stacji Dziesięciolecia. Tu, po odczytach oficjalnej, odbędą się występy najlepszych zespołów artystycznych i solistów oraz międzynarodowy mecz piłki nożnej. Wieczorem na Stadionie i terenach Powiśla przewidziany jest wielki karnawał połączony z pokazem sztucznymi i występami artystycznymi.



Narada działaczy samorządu robotniczego w Warszawie. ZDJĘCIU: przemawia sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. CAF - fot. Tymiański

## VIII Zjazd TPP-R obradował w Białymstoku

W niedzielę, 13 bm., w sali klubu TPP-R obradował VIII Wojewódzki Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Prace zjazdu przebiegały w niezwykle serdecznej atmosferze. Na salę obrad przybyły delegacje zakładów pracy i młodzieży szkolnej. Brał udział uczestnikom zjazdu serdeczne, gorące pozdrowienia oraz życzenia twórczej pracy w dziedzinie umocnienia przyjaźni narodu polskie-

## Tragiczne skutki wybuchu samochodu z trinitrotoluenem

TOKIO (PAP) 13. 12. Cztery osoby zabite, około 20 rannych i ponad 230 domów poważnie uszkodzonych - oto rezultat eksplozji trinitrotolenu wieszono samochodem. Materiał ten transportowany był z Tokio do zakładów wojskowych w Okachamie.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!  
NAKLAD 50.890

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 298 (2598) Poniedziałek, 14. XII. 1959 r. Cena 50 gr

## Działacze samorządu robotniczego zakończyli dwudniową naradę

W obradach uczestniczył I sekretarz KC PZPR tow. Wł. Gomułka

WARSZAWA (PAP) 13. 12. 12 bm. w godzinach popołudniowych II Krajowa Narada Działaczy Samorządu Robotniczego zakończyła obrady.

W drugim dniu obrad w naradzie uczestniczył i wygłosił przemówienie I sekretarz KC PZPR W. Gomułka. Obecni byli również członkowie Biura Politycznego KC

PZPR: S. Jędrzychowski, Z. Kliszko, I. Loga-Sowiński oraz sekretarz KC PZPR J. Albrecht.

W dyskusji zabralo głos 24 mówców, wśród których byli przedstawiciele organizacji partyjnych, rad robotniczych, organizacji związkowych i ZMS z całego kraju. Dyskutowano o zadaniach samorządów robotniczych w świetle uchwał III Plenum KC PZPR w sprawie porządkowania gospodarki w zakładach pracy. Szczególnie szeroko, z gospodarskim zrozumieniem, omawiano sprawy wzrostu wydajności pracy, postępu technicznego, doskonalenia organizacji pracy, rewizji nieuzasadnionych norm. Dyskutowano także o możliwościach regulowania norm bez technicznego uzasadnienia oraz dokładnego wyjaśniania sprawy robotnikom.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos Władysław Gomułka, który omówił główne problemy i kierunki działalności samorządu robotniczego.

Wnioski zawarte w przemówieniu I sekretarza KC PZPR Wł. Gomułka oraz w wygłoszonych w dniu poprzednim referatach przewodniczącego Komisji Planowania S. Jędrzychowskiego i sekretarza CRZZ Z. Walskiego zostały przyjęte jako wy-

Przemówienia tow. Stefana Jędrzychowskiego i Zygmunta Wolskiego wygłoszone w pierwszym dniu narady aktywu samorządów robotniczych zamieszczamy na str. 3 - 4.

tyczne dalszego działania konferencji samorządu robotniczego.

Naradę zamknął przewodniczący CRZZ - Ignacy Loga-Sowiński, życząc jej uczestnikom pomyślnego wykonania zadań roku 1959 i pomyślnego startu w roku 1960

## Sytuacja we Frejus

PARYŻ (PAP) 13. 12. Od 10 dni Frejus walczy rozpaczliwie z wodą. Ulewne deszcze padają prawie bez przerwy. Rzeka Reyran nie powróciła w tych warunkach do swego łóżyska. Jedyną wąską drogą górską, która łączy Frejus ze światem, została przerwana

## Meteoryt spadł w Azerbejdżanie

MOSKWA (PAP) 13. 12.

W górzystej okolicy Azerbejdżanu, w rejonie jardymlińskim spadł meteoryt o dużej zawartości żelaza. Meteoryt rozpadł się na kilka części, z których 5 odnaleziono. Największy odłam meteorytu waży 127 kg.

Spadanie meteorytu robiło wrażenie oślepiającego jaskrawego wybuchu który oświetlił przestrzeń o promieniu 30 km. Towarzyszyły mu silne grzmoty. Wstępna analiza spektralna odłamków meteorytu wykazała, iż składał się on z żelaza z domieszką niklu, stwierdzono także obecność chromu, krzemu, aluminium i innych pierwiastków.

## Nowy statek dla Brazylii



W Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego odbyło się przekazanie nowej jednostki o nośności 6 tys. DWT „Cabo de Sac Roque” zbudowanej na zamówienie armatora brazylijskiego. NA ZDJĘCIU: „Cabo de Sac Roque”. CAF - fot. Weczer

## Polska i Turcja podzielią miejsca w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP) 13. 12.

W niedzielę rano, pod koniec obrad XIV dorocznej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych Polska została wybrana na plenum Zgromadzenia do Rady Bezpieczeństwa na miejsce, które z końcem bieżącego roku będzie wakować po upływie kadencji Japonii. W myśl osiągniętego uprzednio porozumienia Polska zajmować będzie to miejsce w ciągu 1960 roku, po czym ustąpi je na rok 1961 Turcji - drugiemu kandydatowi, który się o nie ubiegał podczas tegorocznych wyborów. Jak wiadomo, w dotychczasowych 51 głosowaniach rozstrzygnięcie między kandydaturami Polski i Turcji nie mogło być osiągnięte. Polska miała wprawdzie z reguły, z wyjątkiem nielicznych tylko głosowań, przewagę nad Turcją, ale brak było wciąż kwalifikowanej większości 2/3 głosów, niezbędnej do wyboru. W niedzielny wieczór z kolei tajnym głosowaniu kandy-

datura Polski uzyskała 71 głosów, kandydatura Turcji - 3 głosy. Ponadto Grecja i Jemen uzyskały po jednym głosie. Czterech członków Zgromadzenia Ogólnego ciągnął dalej na str. 2

## Obrońcy Kocha złożyli prośbę o ulaskawienie

WARSZAWA (PAP) 13. 12.

Jak dowiaduje się sprawozdawca sądowy PAP Sad Najwyższy po sporządzeniu pisemnego uzasadnienia wyroku z dnia 10 listopada br. skazującego Hitlerowskiego zbrodniarza wojennego - Ericha Kocha na karę śmierci - przesłał akta sprawy wraz z opinią za pośrednictwem Prokuratury Generalnej do Rady Państwa.

Wyrok w sprawie Ericha Kocha jest prawomocny ale zgodnie z obowiązującą u nas procedurą skazanemu na karę śmierci przysługuje prawo ubiegania się o łaskę. Prośbę o ulaskawienie złożyli obrońcy Kocha z urzędu prof. J. Sliwowski i mec. Z. Węgliński.

## Statek liberyjski ściągnięty z mielizny

GDANSK (PAP) 13. 12.

9 bm. przy wyjściu z portu gdańskiego osiadł na mieliznie duży statek bandery liberyjskiej „Teodoro Vlasopolis”, 11 bm. w godzinach popołudniowych dzięki sprawnym akcją ratunkowej prowadzonej przez jedną z największych na Bałtyku jednostek PRO „Koral” został on ściągnięty z mielizny

## Radziecka wystawa w Paryżu

PARYŻ (PAP) 13. 12.

W związku z 15 rocznicą utworzenia Towarzystwa „Francja - ZSRR” otwarto w Paryżu wystawę wyrobów radzieckich.

## „Pluszówka” wykonała roczny plan produkcji

Śród naszych zakładów włókienniczych, jako pierwsza zamedlowała o wykonaniu rocznego planu produkcji zaigła Białostockiej Fabryki Pluszu im. Feliksa Kona.

Dzielna załoga „Pluszówki” wykonała swoje roczne zadania już 11 grudnia bież. roku. Do końca roku włókniarze z Fabryki Pluszu wyprodukują dodatkowo około 165 tysięcy metrów tkanin wartości ponad 6 milionów złotych.

Warto dodać, że na tak dobre wyniki złożyły się między innymi: dobra jakość surowca dostarczanego do produkcji, usprawnienie organizacji pracy, zmniejszenie przestoju, zastrzeżenie dyscypliny pracy itd.

Włókniarzom z Fabryki Pluszu za ich tegoroczną pracę należą się słowa uznania. (Rem)

## Plenum CK SD

WARSZAWA (PAP) 13. 12.

12 bm. obradowało w Warszawie VI plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Obradom przewodniczył przewodniczący CK SD, z-ca przewodniczącego Rady Państwa prof. Stanisław Kulczyński, który wygłosił referat o aktualnych zadaniach polityczno-organizacyjnych Stronnictwa Demokratycznego.

## „Ostatni dyktator” Ameryki

Południowej w niebezpieczeństwie

## Powstanie w Paragwaju

NOWY JORK (PAP) 13. 12.

Jak podało radio w Buenos Aires powołując się na agencję kubańską Prensa Latina, w sobotę wybuchło w Paragwaju rewolucja. Grupy powstańców prowa-

dzą działania przeciwko oddziałom rządowym w wielu punktach kraju, zwłaszcza w okolicach miasta Encarnacion, położonego nad rzeką Parana, stanowiącą w tym miejscu granicę z Argentyną.

Agencja France Presse donosi, że według nie potwierdzonych wiadomości, 7 uzbrojonych grup przekroczyło w sobotę o świcie granicę argentyńską - paragwajską z zamiarem obalenia rządu prezydenta Alfredo Stroessnera. Korespondent agencji Reutersa w Buenos Aires podał w tym samym dniu, że paragwajscy uchodźcy polityczni przebywający w Argentynie wkroczyli do Paragwaju i związali ogniem nadgraniczne oddziały wojska prezydenta Stroessnera.

Atakujący zbombardowali miasto Encarnacion. Walki przybrały poważny charakter.

Encarnacion położone jest w odległości około 300 km na południowy wschód od Asuncion, stolicy Paragwaju.

Gen. Stroessner prezydent Paragwaju, który doszedł do władzy 5 maja 1954 r. okre-

## POGODA

Pochmurno i młisto. Miejscami drobne opady śniegu. Temperatura ok. 0 stopni. Wiatry słabe z kierunków zachodnich.

Jutro bez większych zmian.

Ciąg dalszy na str. 2



# Speidel chciał zniszczyć Paryż

**BERLIN (PAP) 13. 12.**  
 Jak podaje agencja ADN obecny naczelny dowódca sił lądowych NATO w Europie środkowej Hans Speidel chciał w kwietniu 1944 r. spowodować doszczętnie zniszczenie stolicy Francji. Speidel był wówczas szefem sztabu grupy armijnej B i przekazywał 23 sierpnia 1944 r. ówczesnemu komendantowi Paryża generałowi von Choltitzowi rozkaz Hitlera o niezwołaniu wykonania. Rozkaz głosił: „Paryż nie może się dostać w ręce wroga, albo

tylko jako zrujnowano”. Wynika to z oficjalnych dokumentów Wehrmachtu hitlerowskiego, które po raz pierwszy znalazły się w zbiorze dokumentów wydanych niedawno w Darmstacie (Niemcy zachodnie) przez spółkę wydawniczą „Wehr und Wissen”.

Generał Choltitz zrobił 23 sierpnia 1944 r. notatkę, w której otwarcie również rozmowę telefoniczną ze Speidlem. Choltitz przedstawił Speidlowi plan przygotowania do wysiedlenia w powietrze znanych na całym świecie budowli w Paryżu, a Speidel z aprobatą wyraził się o tych przygotowaniach. Wojska hitlerowskie nie zdążyły jednak wykonać tego rozkazu.

„Dziennik „Neues Deutschland” przypomina, iż Speidel, który jako generał wojsk paktu antyentente rezydował w Paryżu, ma na sumieniu wiele innych zbrodni. On to organizował pod kryptonimem „Akcja miecz teutoński” zamach na króla Jugosławii Aleksandra i francuskiego ministra spraw zagranicznych Barthou w Marsylii oraz współuczestniczył w opracowaniu planów napadów Hitlera na Francję, Belgię, Holandię i Luksemburg.

## Po nagrodę Nobla



Laureat tegorocznej pokojowej nagrody Nobla — Philip Noel-Baker — wybrał się do Sztokholmu w towarzyszeniu żony i córki.

## Masowe aresztowania w NRF

**BONN (PAP) 13. 12.**  
 W Bonn podano w piątek do wiadomości o przeprowadzeniu akcji masowych aresztowań w czwartek wieczorem i w piątek do południa. Akcja sterowana przez policję, która wzięła udział w aresztowaniu, według twierdzeń władz zachodnio-niemieckich dotyczyła przede wszystkim komunistów i ich zwolenników. Jak twierdzi się w Bonn, akcja objęła szeroki krąg osób, które występują przeciwko reżimowi Adenauera i polityce rządu bismarckiego.

## Powstanie w Paragwaju

Cląg dalszy ze str. 1  
 ślany jest mianem ostatniego dyktatora Ameryki Południowej.

**NOWY JORK (PAP) 13. 12.**  
 Według dalszych doniesień, zamieszki w ubliwch w stolicy Paragwaju, Asuncion, i w dwóch wielkich miastach Villaria i Concepcion. Rząd Strossenera ogłosił stan pogotowia. Komunikacja między Paragwajem a Argentyną została przerwana.

## Toto-Lotek

15, 18, 28, 38  
 40, 46 (7)

## Polak zastępcą przewodniczącego Rady UNICEF

**NOWY JORK (PAP) 13. 12.**  
 W dniu 11 bm. odbyło się specjalne posiedzenie członków UNICEF (Fundusz Pomocy Dzieciom). W wyniku wyborów do nowych władz Rady Wykonawczej UNICEF Polak dr Bogusław Kożusznik wybrany został trzecim zastępcą przewodniczącego Rady.

## Nowy światowy rekord i szyb ości

**NOWY JORK (PAP) 13. 12.**  
 W dniu 11 bm. amerykański odrzutowiec bojowy „P-105 Thunderbolt” ustalił nowy światowy rekord szybkości, wynoszący 1235,4 km na godzinę, lecąc na wysokości około 10.000 metrów.

Dotychczasowy rekord — 1180,5 km — należał do Francji.

## Po huraganie



Fragm. portu Fontvieille na terenie księstwa Monaco, zdestruowany w czasie huraganu, który ostatnio nawiedził Łazurowe Wybrzeże.

## Otwarcie światowej wystawy rolniczej w Delhi

**DELHI (PAP) 13. 12.**  
 Korespondent PAP, red. Gołębiowski donosi:  
 11 bm. została uroczystie otwarta w Delhi światowa wystawa rolnicza. Otwarcia wystawy dokonał prezydent Indii, Prasad w obecności członków rządu i prezydenta Eisenhowera, który następnie przemówił symbolicznie wstępnie w pawilonie amerykańskim.

W rzeczywistości jednak poza Chinymi żaden z uczestników w wystawie krajów nie zakończył jeszcze urzędowania pawilonów. Pawilon polski zaprojektowany został jako konstrukcja bez ścian, o dachu wspierającym się na stalowych kolumnach. Pawilon nasz jest ładny; wielki biały orzeł oraz zmieniający kolory neonowy napis „Poland” są z daleka widoczne.

Uwagę wchodzących do polskiego pawilonu przyciąga przede wszystkim wielka fotografia premiera Nehru i premiera Cyrankiewicza z czasu wizyty premiera Indii w Warszawie. Pierwszy segment pawilonu urządzony został z myślą o dostarczeniu zwiędzającym pewnych podstawowych informacji o Polsce, jej osiągnięciach gospodarczych oraz o strukturze polskiego rolnictwa. Pokazano też obrazowo położenie geograficzne Polski, a także jej połączenia lotnicze i morskie z Indiami.

Pozostała część pawilonu zajmują przede wszystkim mapy, rysunki, wystawki, wielki dźwięk i koparka. Na osobnym stoisku zgromadzone produkty przemysłu rolniczego — spożywcze. Zainstalowany został także ekran i aparat projekcyjny, którym wyświetlano się krótkometrażowe filmy popularno-naukowe i reklamowe.

Oceniając polski pawilon red. Gołębiowski pisze: ostateczną ocenę polskiego pawilonu dadzą zwiedzający.

Miarą jego powodzenia będzie również stopień zainteresowania indyjskich importów naszymi maszynami. Jednakże już obecnie nasuwa się uwaga, że mogliśmy i powinniśmy pokazać w Delhi znacznie więcej tym bardziej, że zamiarem organizatorów polskiego pawilonu było nadejście mu charakteru raczej handlowego, niż wystawowego. Zamiar ten realizowano niezupełnie konsekwentnie.

## „TITAN” eksplodował

**NOWY JORK (PAP) 13. 12.**  
 Według doniesień z Cap Canaveral, przeprowadzona tam w ub. sobotę próba z wyrzuceniem międzykontynentalnego pocisku rakietowego „Titan” zakończyła się znów niepowodzeniem. Rakietka o długości 29 metrów i wadze 90 ton eksplodowała kilka metrów nad wyrzutnią.

## „Człowiek w masce” na ławie oskarżonych

**NOWY JORK (PAP) 13. 12.**  
 Według doniesień z Cap Canaveral, przeprowadzona tam w ub. sobotę próba z wyrzuceniem międzykontynentalnego pocisku rakietowego „Titan” zakończyła się znów niepowodzeniem. Rakietka o długości 29 metrów i wadze 90 ton eksplodowała kilka metrów nad wyrzutnią.

## Ważniejsze wydarzenia 1959 roku

**TOKIO (PAP) 13. 12.**  
 Japońska agencja prasowa „Kyodo” opublikowała przegląd najważniejszych wydarzeń roku bieżącego zarówno w dziedzinie stosunków międzynarodowych, jak i wewnętrznych, które zdaniem agencji wyłożyły największe zainteresowanie społeczeństwa i prasy japońskiej.

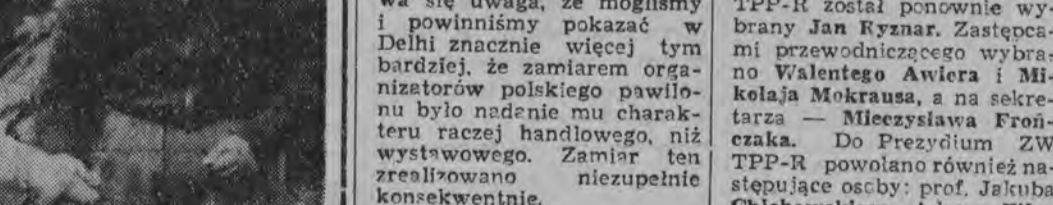
W dziedzinie stosunków międzynarodowych agencja na pierwszym miejscu wymienia pomyślnie wystąpienie radzieckich rakiet kosmicznych, podróży N. S. Chruszczowa do Stanów Zjednoczonych oraz radzieckie propozycje w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Jak podkreśla agencja „Kyodo”, wydarzenia te zwiastowały nową erę, w której pokojowe rokowania będą jedyną drogą w rozwiązywaniu spornych problemów.

## 24 ofiary cyklonu w Mozambiku

**LONDYN (PAP) 13. 12.**  
 Straszliwy cyklon, który w nocy z soboty na czwartek szalał nad Mozambikiem spowodował — według ostatnich doniesień — śmierć 24 osób, a tysiące innych pozostawił dachu nad głową.

## Obiektywem po świecie



Oceniając polski pawilon red. Gołębiowski pisze: ostateczną ocenę polskiego pawilonu dadzą zwiedzający.

## „Człowiek w masce” na ławie oskarżonych

**NOWY JORK (PAP) 13. 12.**  
 Według doniesień z Cap Canaveral, przeprowadzona tam w ub. sobotę próba z wyrzuceniem międzykontynentalnego pocisku rakietowego „Titan” zakończyła się znów niepowodzeniem. Rakietka o długości 29 metrów i wadze 90 ton eksplodowała kilka metrów nad wyrzutnią.

13-miesięczna Nadine Pipart z Lavernat (Francja) wpadła podczas zabawy do głębiokoś szklanki. Dzięki przytomności umysłu jej 3-letniemu bratu, wypadek nie zakończył się tragicznie.

## Ze świata

### PRZYJĘCIE NA CZĘŚĆ LAUREATOW NAGRODY NOBLA

**SZTOKHOLM.** — Laureat tegorocznych nagród Nobla był w piątek wieczorem gościem króla szwedzkiego, który wydal na ich cześć uroczyste przyjęcie na zamku królewskim w Sztokholmie.

### ELVIS PRESLEY JAKO SW. MIKOŁAJ

**BONN.** Podoficer Elvis Presley, „rock and roll” który odbywa obecnie służbę wojskową w jednej z jednostek amerykańskich w Fricberg (Niemcy) wystąpi jako św. Mikołaj w jednym z domów młodzieżowych w pobliżu Fricberga.

### SKRADZINO „GŁOWE CHRYSYUSA” REMBRANDA

**BERLIN.** — Z galerii obrazów muzeum w dzielnicy zachodniej Berlina Dahlem nieznana sprawcy skradli w sobotę „Głowa Chrystusa”, jest to studium Rembrandta, którego wartość oceniana jest na 250 tys. marek.

### 8 AFRYKANCZKÓW ZABIŁO I 30 RANIONO

**LONDYN.** — Londyński dziennik wieczorny z 11 grudnia donosi, że w roku 1959 w południowo-afrykańskiej prowincji Windu (Afryka południowo-wschodnia), Sedi mieszkaniec tego miasta wyszło w ciawarce na ulicę, aby zaproszować przebiegającego przez miasteczko w sprawie przedłożenia Afrykańczyków do nowej dzielnicy. Połączenia w sprawie walki na tylnym końcu — „przywierał” porządek” otwierając ożenie do Afrykańczyków, 8 osób zostało zabitych, a 30 rannych.

### DEMONSTRACJA PRZED AMBASADĄ USA W MADRYCIE

**LONDYN.** — Według doniesień z Madrytu, przed ambasadą USA w stolicy Hiszpanii demonstrowały w piątek grupy przedstawicieli opozycji protestujące przeciwko prześladowaniu i spekulacji prezydenta Eisenhowera i gen. Franco.

### INCIDENT NA MORZU ŚRODZIEMNYM

**PARYŻ.** — Wywłajęcy pod flagą holenderską statek „Jan Bosh”, zatrzymany 11 bm. u Morza Śródziemnym przez okręty amerykańskie i francuskie, miał transportować — według doniesień agencji France Press — 250 ton materiałów wybuchowych. Materiały te wzięte do Libii miały być przeznaczane dla powstanców algierskich.

## Polska i Turcja

Cląg dalszy ze str. 1  
 wstrzymał się a dwóch było nieobecnych. W ten sposób stały się zadostępnymi Kary NZ, wymagające oszczędności 2/3 głosów i Polska niezdolna do Rady Bezpieczeństwa jako jej niestały członek.

Porozumienie w sprawie wyboru Polski na rok 1960 i wejście Turcji do Rady na rok następny zostało sfinalizowane podczas spotkania w gabinecie przewodniczącego Zgromadzenia ogólnego delegatów obu kandydujących na miejsce Japonii państw oraz przedstawicieli Związku Radzieckiego i USA. Ambasador Michałowski w imieniu Polski i delegat turecki Seyfullah Fyşin wyrazili zgodę na takie rozwiązanie.

Zakończono więc ze swej strony delegat radziecki Kuzniecow i delegat USA Lodge. Przedstawiciel Turcji wyznał formalnie swoją kandydaturę przyjmując do wiadomości, że Turcja wejdzie do Rady w 1961 r. Na końcowym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ambasador Michałowski przyjął oświadczenie wyjaśniające stanowisko Polski.

# Węzłowe problemy samorządu robotniczego

Z referatu Zygmunta Wojskiego na naradzie aktywu samorządów robotniczych wygłoszonego w dniu 11 bm.

Rok, jaki upłynął od ostatniej narady KSR — podkreśla w występie Z. Wojski — był okresem dalszego umocnienia się samorządu w jego nowych formach organizacyjnych. Konferencje samorządu robotniczego działy w ponad 11 tys. zakładów, a liczba stałych uczestników sięga 200 tys.

Samorząd robotniczy coraz bardziej prawidłowo określa swoje zadania i kierunki działania wynikające z obecnej sytuacji gospodarczej, z uchwał III Plenum KC PZPR i założeń planu na 1960 r.

## NOWE FORMY WSPÓŁWYDADNICTWA

Z. Wojski omawia następny problem nowych form współwydawnictwa pracy, podkreślając, iż samorząd robotniczy i organizacje związkowe dysponują już niemałym dorobkiem w tej dziedzinie.

## UPORZĄDKOWANIE NORMATY — CZYNNIKIEM WZROSTU WYDAJNOŚCI

Przechodząc do określenia aktualnych dróg i kierunków działalności samorządu robotniczego niezbędnych w celu zabezpieczenia wykonania zadań gospodarczych w roku 1960, Z. Wojski wyraża na plan pierwszy sprawę osiągnięcia planowanego wzrostu produkcji przemysłowej głównie w drodze zwiększenia wydajności pracy przy jednoczesnym obniżeniu kosztów materiałowych. Podstawowym kierunkiem jest przy tym osiągnięcie w lepszym organizm pracy w szerszym rozstawieniu kadr, likwidacji nadwyżek zatrudnienia, w poprawie dyscypliny pracy i wreszcie w sprawiedliwych, równo napiętych normach pracy.

## WAŻNE ZADANIE SPOŁECZNE ZADANIA

Omówieniu zagadnienia kontroli robotniczej poświęca Z. Wojski dłuższy fragment referatu.

Umocnienie autorytetu samorządu robotniczego w przedsiębiorstwie oraz zabezpieczenie skutecznego jego działania nie jest możliwe bez konsekwentnej i realnej funkcji kontroli. Funkcja ta będzie tym pełniej realizowana, im szerszy będzie w niej udział mas robotniczych, istota społecznej kontroli polega na tym, aby z całokształtem działalności administracji, z uchwami samorządu, z wynikami kontroli była zapoznawana na bieżąco cała załoga. Wprowadzenie tej zasady w życie zapewnia w praktyce rzeczywisty udział w zarządzaniu przedsiębiorstwem każdego członka załogi.

## ZASIEGACI OPINI I ROBOTNIKÓW

Dla doskonalenia mechanizmu działania samorządu robotniczego — mówi dalej sekretarz CRZZ — konieczne jest konsekwentne zacieśnienie więzi z załogą.

Najszersza płaszczyzna włączenia robotników do bezpośredniego udziału w pracach samorządu i zasięgania opinii robotniczej są narady wytwórcze. Zie się stało, że są przedsiębiorstwa, które zaniedbały odbywania narad wytwórczych.

Należy podnieść rangę narad wytwórczych przez powołanie w nich stałych komisji w składzie: przedstawiciel samorządu, przedstawiciel załogi i przedstawiciel administracji. Ważnym ogniwem zacieśnienia więzi z załogą są oddzielne rady robotnicze. Godne uwagi są np. doświadczenia oddzielnej rady robotniczej w Zakł. Mech. im. M. Nowotki w Warszawie. Rad oddziałowych we Wrocławskim Pafawagu. Jednakże w wielu przedsiębiorstwach nie stworzono im jeszcze warunków praktycznego działania w systemie pracy samorządu robotniczego. Związki Zawodowe, a w szczególności rady zakładowe w porozumieniu z radami oddziałowymi i przedstawicielami partii, powinny rozszerzyć możliwości powoływania oddziałowych rad robotniczych w tych wszystkich



O dobrej pracy samorządu robotniczego w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Marcjewa tiera w Łodzi świadczy m. in. zbudowanie ambulatorium oraz ośrodka wczasowego w Grakach. Na sam ośrodek przeznaczono w bieżącym roku z funduszu zakładowego 2 miliony złotych, na budowę bloków natomiast 3 miliony 500 tys. zł.

## Nadeszły cieplejsze dni

# Odsnieżanie trwa

Piątkowa śnieżyca dała nam się wszystkim porządnie we znaki. Zastawione zostały ulice i szosy, pokryły śniegiem krytyki i jakiegokolwiek kontroli nad działalnością przedsiębiorstwa.

W końcu w części referatu Z. Wojski omawia zadania związków zawodowych w ich pracy z samorządami robotniczymi.

Zadaniem instancji związkowych — podkreśla on — jest analizowanie pracy samorządu i uogólnienie wniosków wynikających z badań podstawowych trudności występujących w poszczególnych grupach przedsiębiorstw. Zagadnieniem to powinny stanowić główną problematykę narad z samorządami, powinny być oświetlane przez zarządy okręgowo, im szerszy będzie w niej udział mas robotniczych, istota społecznej kontroli polega na tym, aby z całokształtem działalności administracji, z uchwami samorządu, z wynikami kontroli była zapoznawana na bieżąco cała załoga. Wprowadzenie tej zasady w życie zapewnia w praktyce rzeczywisty udział w zarządzaniu przedsiębiorstwem każdego członka załogi.

## Z M W ożywia swą działalność

Od niedawna w pow. wysoko-mazowieckim nastąpiło ożywienie organizacji Związku Młodzieży Wiejskiej. Obecnie istnieje tu 33 kół, które skupiają ponad 450 członków. Ostatnio powstały nowe kółka we wsich: Janówka, Kostry Noski, Skłoty Borowe, Stawierze Podlesie oraz przy Szpitalu Powiatowym w Wysokiem - Mazowieckiem. Przy 14 kołach zorganizowano zespoły przysposobienia rolniczego i splotnia. W niektórych kołach członkowie ZMW przystąpił do pracy w zespołach artystycznych. W Trojanowie i Janówce prowadzone są kursy gotowania i pieczenia.

## Białowieża w planie 5-letnim

Jak już informowaliśmy w ubiegłym piątku pod przewodnictwem prof. dr Augusta Hehnela obradowała na swej IV sesji Rada Naukowa Białowieży. Podstawą do dyskusji był przedstawiony przez dyrektora Białowieżskiego Parku Narodowego, inż. Jerzego Szymczaka — pięcioletni plan rozwoju Parku Narodowego, Ogród Botanicznego oraz budownictwa obiektów turystycznych.

## Awar'a pieca centralnego ogrzewania w elckiej winiarni

W Wytwórni Win w Elku miała miejsce awaria pieca centralnego ogrzewania. Piec został całkowicie uszkodzony. Stwierdzono, że winę za ten wypadek ponosi pałac Gustaw Walenty, który paląc w piecu, nie odkrył zaworu odcinającego kocioł od kolektora. (a)

## Ważnym warunkiem skutecznej pracy konferencji samorządów robotniczych jest należała analiza materiałów w okresie przygotowania kolejnej konferencji, stosowania zasady porównywalności, doszukiwanie się i wykrywanie związków przyczynowych wywołujących takie czy inne zjawiska. Niestety, spotykamy się często z szeregiem przykładów lekceważącego stosunku administracji przedsiębiorstwa do obowiązku przedkładania organom samorządu robotniczego rzetelnych materiałów sprawozdawczego i statystycznego.

## Ważnym warunkiem skutecznej pracy konferencji samorządów robotniczych jest należała analiza materiałów w okresie przygotowania kolejnej konferencji, stosowania zasady porównywalności, doszukiwanie się i wykrywanie związków przyczynowych wywołujących takie czy inne zjawiska. Niestety, spotykamy się często z szeregiem przykładów lekceważącego stosunku administracji przedsiębiorstwa do obowiązku przedkładania organom samorządu robotniczego rzetelnych materiałów sprawozdawczego i statystycznego.

## Ważnym warunkiem skutecznej pracy konferencji samorządów robotniczych jest należała analiza materiałów w okresie przygotowania kolejnej konferencji, stosowania zasady porównywalności, doszukiwanie się i wykrywanie związków przyczynowych wywołujących takie czy inne zjawiska. Niestety, spotykamy się często z szeregiem przykładów lekceważącego stosunku administracji przedsiębiorstwa do obowiązku przedkładania organom samorządu robotniczego rzetelnych materiałów sprawozdawczego i statystycznego.

## Ważnym warunkiem skutecznej pracy konferencji samorządów robotniczych jest należała analiza materiałów w okresie przygotowania kolejnej konferencji, stosowania zasady porównywalności, doszukiwanie się i wykrywanie związków przyczynowych wywołujących takie czy inne zjawiska. Niestety, spotykamy się często z szeregiem przykładów lekceważącego stosunku administracji przedsiębiorstwa do obowiązku przedkładania organom samorządu robotniczego rzetelnych materiałów sprawozdawczego i statystycznego.

## Ważnym warunkiem skutecznej pracy konferencji samorządów robotniczych jest należała analiza materiałów w okresie przygotowania kolejnej konferencji, stosowania zasady porównywalności, doszukiwanie się i wykrywanie związków przyczynowych wywołujących takie czy inne zjawiska. Niestety, spotykamy się często z szeregiem przykładów lekceważącego stosunku administracji przedsiębiorstwa do obowiązku przedkładania organom samorządu robotniczego rzetelnych materiałów sprawozdawczego i statystycznego.

## Ważnym warunkiem skutecznej pracy konferencji samorządów robotniczych jest należała analiza materiałów w okresie przygotowania kolejnej konferencji, stosowania zasady porównywalności, doszukiwanie się i wykrywanie związków przyczynowych wywołujących takie czy inne zjawiska. Niestety, spotykamy się często z szeregiem przykładów lekceważącego stosunku administracji przedsiębiorstwa do obowiązku przedkładania organom samorządu robotniczego rzetelnych materiałów sprawozdawczego i statystycznego.



# O niektórych zadaniach przedsiębiorstw w 1960 r. w związku z aktualną sytuacją gospodarczą

Przemówienie Stefana Jędrzychowskiego wygłoszone na naradzie aktywu samorządu robotniczego w dniu 11 bm.

(SKRÓT)

Na czło aktualnych zadań, jakie stoją przed naszą gospodarką narodową, wysuwa się sprawa podważenia wewnętrznego gospodarki przedsiębiorstw, zwłaszcza zadania ulepszenia organizacji pracy, podniesienia jej wydajności, obniżenia osobowych i materiałowych kosztów produkcji.

Decydującym czynnikiem, od którego zależy tempo naszego posuwania się naprzód, jest wzrost wydajności pracy.

Statystyka zatrudnienia z 1958 r. wykazuje nieswójce wielką płynność siły roboczej. Głównym źródłem nadmiernej płynności jest pociąg za łatwiejszą pracą i wyższym zarobkiem. Sprzyjają temu niezaspokojone dysproporcje istniejące w naszych systemach plac i faktycznych zarobkach.

Rząd podejmuje szereg kroków dla przeciwdziałania nadmiernej płynności siły roboczej. Tym właśnie kierowana jest, obniżając efektywność zatrudnienia, Ogronnia. Przeciwdziałania tym zjawiskom jest jednak przede wszystkim obowiązek administracji przedsiębiorstw.

## Sprawy zatrudnienia w 1960 r.

Sytuacja w dziedzinie zatrudnienia zmusza nas do bardzo ostrożnego planowania zatrudnienia na rok 1960. Ogółem zatrudnienie w gospodarce społecznej wzrosło o ok. 48 tys. osób. (Złoży się na to zwiększenie zatrudnienia w jednym dziale, a stabilizacja i zmniejszenie w innych).

Wzrost zatrudnienia w przemyśle i budownictwie musi przypaść jednak na usługowe działy gospodarki narodowej. Zwiększenie zatrudnienia w działach usługowych przyczyni się do lepszego zaspokojenia codziennych potrzeb bytowych i kulturalnych. Zatrudnienie w administracji, a także w państwowych przedsiębiorstwach rolniczych i w leśnictwie powinno się zmniejszyć.

W przemyśle przewiduje się wzrost zatrudnienia o niecałe 20 tys. Jest to mniej niż wzrost liczby miejsc pracy w nowouruchamianych i rozbudowywanych zakładach i oddziałach.

Oznacza to, że w szeregu czynnych przedsiębiorstw trzeba będzie zmniejszyć zatrudnienie, aby wyspowodować się roborca, potrzebna do uruchomienia nowych mocy produkcyjnych i wykonania zwiększonych zadań produkcyjnych przy niższym niż w 1959 r. stanie zatrudnienia.

Poniżej wartości globalnej produkcji przemysłu powinna wędnie spaść o 7,6 proc., a zatrudnienie w przedsiębiorstwach przemysłowych — o 6,7 proc., wydajność pracy powinna wzrosnąć średnio o mniej o 7 proc.

W budownictwie trzeba będzie wykonać zadania produkcyjne zwiększone o 4,8 proc. przy stanie zatrudnienia mniejszym o ok. 14 tys. osób, czyli o 1,8 proc. W dziedzinie indywidualnym nastąpi wzrost zatrudnienia o ok. 16 tys. osób. Razem wliczywszy miejsce pracy (poa indywidualnym rolnictwem) będzie 232 tys. W roku 1960 powinny więc zostać w zasadzie zabezpieczone miejsca pracy dla młodości.

Należy pamiętać, że w przemyśle nie należy mechanicznie zmniejszać zatrudnienia, w miarę możliwości należy unikać zwalniania dobrze pracujących jedynych żywicieli rodzin, nie mających innych źródeł utrzymania. Należy brać przy tym pod uwagę przydatność pracownika dla przedsiębiorstwa oraz jego warunki życiowe i rodzinne.

Oczywiście w pierwszym rzędzie należy zmniejszyć nadmiar biurokracji. Należy stwierdzić, że cała powolność, że założony wzrost wydajności pracy jest nie tylko realny, ale że wskaźniki te mogą być przekroczone.

Dotychczasowe osiągnięcia nie mogą nas w żadnym razie uspokajać. Rozpiętość między wydajnością pracy osiąganą u nas a wydajnością pracy w przodujących, pod względem technicznym i ekonomicznym krajach jest znaczna. np. w hutnictwie — w oddziałach wielkopięcowych wydajność w Związku Radzieckim była w 1957 r. przeciętnie blisko trzykrotnie wyższa, niż w Polsce. Czechoślawscy osiąga również wyższe od nas wskaźniki.

## Rezerwy: postęp techniczny, wykorzystanie czasu pracy

Decydującym czynnikiem przezwyciężenia tych rozpiętości może być postęp techniczny, osiągnięty m. in. p. az realizację i odpowiedni kierunek nakładów inwestycyjnych. Nasz następny plan pięcioletni będzie w większym niż dotychczas stopniu planem rekonstrukcji technicznej przemysłu i całej gospodarki narodowej.

Postęp techniczny wiąże się z lepszym opanowaniem istniejących urządzeń, z lepszym wykorzystaniem zdolności produkcyjnych przedmiotów i urządzeń — „waskich gardeł” produkcji, z wprowadzaniem

niem nowych, bardziej postępowych i bardziej wydajnych procesów technologicznych, nowych doskonalszych konstrukcji. Wiele zadań w zakresie postępu technicznego może być rozwiązanych już dziś w codziennym życiu naszych przedsiębiorstw.

Rokrocznie rząd przynosi poważne środki finansowe na rozwój badań przemysłowych i wdrażanie nowej techniki.

W walce o wprowadzenie postępu technicznego administracja gospodarcza powinna skutecznie wykorzystywać postępową myśl techniczną tysięcy ofiarnych racjonalizatorów, stawiając im do rozwiązania najbardziej istotne dla przedsiębiorstwa zadania techniczne. Przewodząc działalność w zakresie wymiany ich doświadczeń i udzielając pomocy warsztatowej, laboratoryjnej itp.

Rezerwy wzrostu wydajności pracy tkwią także w usprawnianiu organizacji pracy i likwidacji przerostów zatrudnienia. Ogromna rezerwa wzrostu wydajności tkwi w należytym wykorzystaniu czasu pracy maszyn i urządzeń oraz robotników. Pod tym względem w naszych zakładach jest bardzo dużo do zrobienia. A do odrobienia. W niektórych bowiem przypadkach nawet cofamy się.

W przemśle maszynowym wielkie rezerwy tkwią w stopniu wykorzystania czasu pracy robotników. Pomiar przeprowadzony ostatnio w 12 zakładach wykazywał, że straty czasu pracy wynoszą średnio 25 proc., tj. dwie godziny na zmianę.

Kierownictwa zakładów powinny więc dążyć do wykorzystania w kierunku usprawnienia organizacji produkcji i usprawnienia dyscypliny pracy. Należy zdecydowanie skrócić z tolerancjami stosunkami administracji przedsiębiorstw do tych spraw.

Obok zapewnienia należytego wzrostu wydajności pracy, drugą ważną sprawą, którą musimy zrealizować w naszej polityce gospodarczej w roku 1960 jest to, aby wzrost wydajności pracy był znacznie szybszy niż wzrost średnich plac.

## Wydajność pracy a fundusz plac

W ciągu ostatnich lat nie zawsze przestrzegaliśmy zasady szybszego wzrostu wydajności pracy niż średniej plac. Od roku 1955 do 1959 średnia roczna plac brutto w przemyśle wzrosła o 14,197 zł do 21,412 zł, tj. o 50,8 proc. podczas gdy wydajność pracy mierzona wartością globalnej produkcji przypadającej na 1 pracownika w ciągu roku wzrosła o 30,5 proc. W niektórych gałęziach przemysłu oraz w budownictwie stosunek wzrostu średniej plac do wydajności pracy ukształtował się jeszcze mniej prawidłowo.

W tym samym czasie nastąpił wzrost kosztów utrzymania wg obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego o 10,1 proc. średniorocznie, z uwzględnieniem skutków podwyżki cen mięsa, tłuszczów zwierzęcych i przetworów, przeprowadzonej w październiku br.

Naruszenie zasady szybszego wzrostu wydajności pracy niż średniej plac, szybszego wzrostu produkcji niż funduszu plac prowadzi znowu do naruszenia równowagi pomiędzy siłą nabywczą ludności, a podażą towarów i usług. W rzeczywistości, w której wzrost cen i co za tym idzie wzrost kosztów utrzymania i spadek realnej wartości plac.

Dlatego też zasada ostrożnego planowania wzrostu średniej plac i funduszu plac, zawsze słuszną, w obecnych warunkach staje się jedną z najważniejszych wyciecznych naszej polityki gospodarczej w rok 1960.

Wzrost wydajności pracy w decydującej mierze wynika z oszczędności pracy, będącej rezultatem postępu technicznego i organizacyjnego, a tylko w ograniczonym stopniu ze wzrostu jej intensywności i dlatego towarzyszyć mu musi o wiele większa oszczędność funduszu plac i o wiele wolniejszy jego wzrost w stosunku do wzrostu produkcji.

Stwierdzając, że niedostatecznie uwzględnienie w planowaniu funduszu plac i średniej plac na rok bieżący szeregu istotnych elementów wpływających na wydajność pracy, spowodowało powstanie pewnych trudności, re'entier przypominam, że ten fakt prowadzi do rozluźnienia dyscypliny plac.

Istnieje konieczność daleko bardziej rygorystycznej, wnikliwej i opartej na rzeczywistej znajomości sytuacji w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej i w poszczególnych przedsiębiorstwach, planowania i kontroli wykonania funduszu plac.

Ustawienie średnich plac i planowanego funduszu plac w planie na r. 1960 nakłada na kierownictwo przedsiębiorstw obowiązek uporządkowania gospodarki funduszem plac w przedsiębiorstwach i usunięcie tych nieprawidłowości i rozluźnienia dyscypliny, które miały miejsce w 1959 r.

Niewątpliwie będą także grupy pracowników, którzy na tym stracie, gdyż zarobki ich zostały wywindowane w s'óra nie na podstawie rzeczywistego wzrostu wydajności pracy, lecz przy pomocy różnych manipulacji.

## Porządkowanie gospodarki funduszem plac

Porządkowanie gospodarki funduszem plac nie oznacza obniżenia zarobków ogółu pracowników. Ogólny fundusz plac i średnie place w planie na r. 1960 nieznacznie wzrosną. Oznacza to, że trzy rzeczywisty wzrost wydajności pracy, możliwy jest dalszy wzrost zarobków dla dużej części pracowników.

S. Jędrzychowski mówi następnie o sprawie stosowania tzw. wskaźników korektury funduszu plac w związku z przekraczaniem planu produkcji. Wskaźniki te zostały w IV kwartale zastrzeżone, ale jeszcze niedostatecznie. Dlatego na 1960 r. wskaźniki te muszą być ponownie zrewidowane. W poszczególnych kierunkach produkcji, w których gospodarka narodowa nie jest zainteresowana, plany, gdzie nie ma planów, lub gdzie nie ma planów, nie pozwalają ograniczyć zasoby importowanych surowców, fundusz plac w os'óre nie powinien być koronywany przy przekroczeniu zadań planowych.

W budownictwie nadal w wielu przypadkach stosowany jest system tzw. długiego ołowka, czyli po prostu opłacenia czynności niewykonanych. Również w przemyśle zdarzają się wypadki wykazywania w kartach pracy i opłacenia większej liczby wyrobów niż to faktycznie wykonano.

Wielką demensą nierozsądnymi jest nadmierne stosowanie godzin nadliczbowych. W wielu wypadkach stosowane są one jako system, mimo że jest to sprzeczne z ustawowością pracy. Przy tym — ustalane za zgodą związków zawodowych limity godzin nadliczbowych są często łamane.

Dotyczy to tytułu pracy w godzinach nadliczbowych (poza ruchem ciągłym) wynoszą w przemyśle w 1959 r. ok. 1 mld zł, licząc godzin nadliczbowych (licząc poza ruchem ciągłym) w przemyśle w I półroczu 1959 r. ok. 106 mln, podczas gdy w I półroczu 1958 — 98,8 mln. Nieraz dko kontrola popłynęła wykazując zjawisko fikcyjnego zaliczania i opłacenia godzin nadliczbowych.

W roku 1960 musimy zerwać ze stosowaniem pracy w godzinach nadliczbowych, jako systemem organizacji pracy w przedsiębiorstwach.

Wielkie rezerwy kryją się także w gospodarkę tzw. bezosobowym funduszem plac. Fundusz ten w r. 1960 zostanie zrealizowany w porównaniu z r. 1959 — przeciętnie w celach gospodarce narodowej o 15 proc. Jest to w pełni możliwe, gdyż w gospodarce tym funduszem jest bardziej jeszcze więcej nieprawidłowości niż w gospodarce funduszem osobowym.

W sumie fundusz plac w przemyśle wzrosnie w 1960 r. w porównaniu z r. 1959 o 1,045 mln zł, czyli o 1,5 proc.

W budownictwie, gdzie liczy w 1959 r. był większy niż w przemyśle, fundusz plac ustalony został na poziomie o 1,4 proc. niższym niż w '99 r. Takie ustawienie funduszu plac na r. 1960 wymaga, aby dyrektor przedsiębiorstw wykorzystali przede wszystkim możliwości wzrostu wydajności pracy w drodze postępu technicznego i organizacyjnego oraz rezerwy, wynikające z przerostów w zatrudnieniu, nieprawidłowości w dyscyplinie plac i norm, a także ze złej organizacji pracy (godzin nadliczbowe i przerwy).

Idzie o to, aby przywrócić zarobkom pracowników ich prawidłowy charakter, aby oczyszczać je z tych elementów, które wliczane są dziś przesadnie z interesem ogólnospołecznym, aby wzrost średniej plac odpowiadał wypracowanej przez robotnika wydajności pracy.

Do tego, aby zapewnić jej wzrost trzeba zaprowadzić Porządkowanie w tej kluczowej sprawie wymaga wprowadzenia norm technicznych.

## Porządkowanie norm w ścisłym kontakcie z załoga

Wprowadzenie tych norm towarzyszyć musi zmiana stawek plac. Nie jest to jednak możliwe od razu. W 1960 r. zamierza się próbnie wprowadzić normy techniczne jedynie w niewielkiej liczbie wybranych przedsiębiorstw przemysłu maszynowego.

W 1960 r. należy przeprowadzić wstępne uuporządkowanie istniejących norm pracy. Niezbędne jest dokonanie przeglądu norm i zastosowanie tych spośród nich, które posiadają najmniejsze od przeciętnej napięcia. Chodzi o przywrócenie prawidłowej proporcji w zarobkach robotniczych w zależności od ilości i jakości wykonywanej pracy.

Porządkowanie norm, obejmujące „komlinów” nie wprowadzić zaspokojenia zasługowanych KC i zajętych właściwą postawę w realizacji uchwał III Plenum.

Od utrzymania tej słusznej postawy, od wytrwałości i konsekwencji w realizacji słusznej polityki partii będą zależały w dużej mierze wyniki pracy konferencji samorządowej robotniczej, wyniki całej naszej gospodarki narodowej.

Im trutowniej i lepiej uuporządkujemy gospodarkę funduszem plac w naszych zakładach,

tym lepiej będziemy mogli realizować długofalową politykę ulepszenia istniejących systemów plac, wyrównania dysproporcji, podnoszenia poziomu realnych plac w miarę wzrostu dochodu narodowego i społecznej wydajności pracy.

Chcieć na czło zagadnienia wnoszący się do istniejących zagadnień, byłoby niesłuszne, gdyż musimy pamiętać o drugim ważnym dziale kosztów produkcji — o kosztach materiałowych.

Uporządkowanie norm zużycia materiałowych, oparcie ich na podstawach technicznych, a następnie kontrola ich przestrzegania, ścisłe rozliczanie z materiałami pobranymi i używanymi do produkcji — oto zadanie, jakie stoi przed zjednoczonymi i dyrekcjami, wszystkich przedsiębiorstw.

I w tej dziedzinie, tak jak w dziedzinie wydajności, nie zawsze decyduje poziom techniczny urządzeń, lecz często także stopień opanowania techniki, przestrzegania i kontrola reżimu technologicznego.

## O inwestycjach i kooperacji

Ważną dziedziną samopdzielni działalności przedsiębi'orstw są inwestycje zdecentralizowane, które powinny być kierowane przede wszystkim przy użyciu i wymaganie całkowite zużycie lub przeszerzanych środków inwestycyjnych lub orientacji lub modernizacji technicznej wyposażenia zakładów. Usuwanie tzw. „waskich gardeł” w produkcji, rozbudowę i rekonstrukcję poszczególnych oddziałów.

Obok szeregu przykładów celowego i efektywnego wykorzystania środków na inwestycje zdecentralizowane, zdarzają się także inwestycje lub projekty, których celowość i efektywność nie została dotychczas przemysłowa. Bank sygnalizuje o wypadkach dokonania zakupu złednych maszyn, które następnie zgłaszane są do upłynnienia. Bywają przypadki realizowania inwestycji zdecentralizowanych bez pokrycia finansowego.

W 1960 r. będziemy musieli tak regulować ogólne rozmiary tych inwestycji, aby nie przekroczyły przewidzianego poziomu.

Zarówno przy realizacji inwestycji decentralizowanych jak i centralizowanych, obowiązek inwestorów jest racjonalne wydatkowanie środków i skrupulatna kontrola faktur wystawianych przez wykonawców z punktu widzenia interesów przedsiębiorstwa i państwa.

Parę słów o zagadnieniu kooperacji. Nasz system kooperacji jest wadliwy. Istniejące powiązania kooperacyjne często nie są oparte na planowej, przemysłowej, specjalizacji zakładów produkcyjnych. Właściwe rozwiązanie tego zagadnienia wymaga długofalowego, planowego działania. Dlatego na różnych szczeblach w zależności od wagi sprawy trzeba przeanalizować istniejące powiązania kooperacyjne i opracować właściwy plan specjalizacji i kooperacji na lata 1961-65. Niezależnie od tego istnieje już obecnie wiele do zrobienia w dziedzinie powiązań kooperacyjnych: chodzi o wzmożenie kontroli i dyscypliny dostaw kooperacyjnych. Dyrektorzy przedsiębiorstw powinny bezwzględnie wykorzystywać istniejący instrument w postaci kar umownych, które jak dotychczas są jeszcze w bardzo małym stopniu stosowane.

Do wytyczenia i rząd wężną na warszta't szych prac w najbliższym okresie.

oła adresy. Ah, jeszcze jedno: w drodze powrotnej wpadnijcie do Urzędu Powiatowego i poproście o natychmiastową naprawę telefonu. Do czego to podobne, żeby nadsłuchiwać było odcięte od całego świata.

— A z kim mam tam rozmawiać?  
— Z naczelnikiem Borzeckim. Zapamiętajcie?  
— Przestąpił niepewnie z nogi na nogę... — Ja tam do nazwisk nie bardzo. I bo to taki będzie chciał ze mną gadać? Lepiej żeby pan nadsłany dał jaki list.

Zawadzki sięgnął z rezygnacją po długopis. Pisał przez chwilę. Adres na kopercie wykalgrofał drukowanymi literami.  
— Tylko nie polecajcie listów. I żadnego tam lażenia po knajpach. Macie wrócić — znowu spojrzął na zegarek — najpóźniej o dziesiątej.  
— O dziesiątej nie da rady. Sznat drogi.  
— Powiadymy o jedenasiedzi. Ale jeżeli nie, pogadamy z wami inaczej.

Do wyjścia gajowego, w kancelarii panowało przeciągłe milczenie.  
— A co będzie do jedenasiedzi? — zapytał Kopankiewicz.  
— Czas pokaże — Zawadzki machinalnie przesunął ręką po włosach — być może tylko zwykła kolacja, być może i kawa.

VIII.  
Kostrzewa przyglądał się z niedowierzaniem kobiecie, która wiesza razem z Zawadzki. Zawadzki powiedział w czasie obiadu: „Zona proszi o wybaczenie, że nie zeszia, ale czuje się nieszczęśliwą. Zona? Ta mogła mieć najwyżej osiemnastka lat. Zawadzki sprawiał przy niej wrażenie zryzykowanego starsza. Następna chwila rozwinęła resztki wątpliwości.  
— Zosiu, pozwól, że ci przedstawie naszego sławnego lekarza. Doktor Kostrzewa, moja żona.  
— Bardzo... — zająknęła się — bardzo się cieszę, że pan zechciał przyjechać. Tyle o panu słyszałam... — była wzięta zażenowana. Spojrzała niebieskimi źrenicami tak samo dziwnie jak cała buzia. Kostrzewa skłonił głowę w poprzemywny ułkanie. Osiemnaście lat i półdziesiąt kilka. Co właściwie „kojarzyło to parę?

— (Ciąg dalszy nastąpi)

## Fachowcy z Krakowa spróbuja uratowac slynny „dqb Jagielly“

Piekny zabytek przyrody, jakkolwiek niewidoczny położony na terenie Parku Narodowego w Białymstoku, słynny „dqb Jagielly” (dziś w ruinach) ma być uratowany. Jedyną nadzieją jest wybudowanie nowego mostu, który pozwoli na dostawę do niego wody. W tym celu wybudowano już w 1959 r. most, który pozwolił na dostawę do niego wody. W tym celu wybudowano już w 1959 r. most, który pozwolił na dostawę do niego wody.

Wysuwane już były najrozmaitsze projekty uratowania cennego zabytku. Mówiono o wypożyczeniu wierzki debiu gruboźrobnym lub wzmocnieniu podłoża szalucem korzeniowym i cementem.

Obalano dwukrotnie Białostockie Parku Narodowego zwrócić się do Zarządu Zieleni Miejskiej z prośbą o przyjazd ekspertów i wydanie opinii, która z proponowanych metod ratowania dqb Jagielly będzie najbardziej skuteczna i najskuteczniejsza. A może krakowscy eksperci, którzy wypracowali inną koncepcję? Dowiemy się o tym niebawem.

Zawadzki coraz niespokojniej spoglądał na zegarek — co u licha z tą milicją?  
— Moglio im wypaść akurat coś pilniejszego — powiedział Kopankiewicz.  
Zawadzki potrząsnął głową.

— Porucznik Kosiorek to uosobienie punktualności. Znam go, pod tym względem dobrze. Zawadomiloby przeczucie, że tam gdzie Koryciuk? — Zawadzki otworzył okno — jest tam gdzie Koryciuk? — zawał.  
— Co pomoże sławny Koryciuk na przerwanej linii? — krzyknął z powątpiewaniem Kopankiewicz.  
— Pojeżdże do miasta na rowerze — rzucił przez ramię Zawadzki — Co u licha z tym Koryciukiem? — znowu wychylił się.

— Już idę — dobiegł głos z podwórka.  
Zawadzki opadł na krzesło — cholerna komplikacja. Będzie musiał poluzować o wiele dłużej.  
Pewno — wydał wargi Kopankiewicz — sześćdziesiąt pięć kilometrów tam i tyleż z powrotem.  
— Na szczęście skrótami prawie o połowę bliżej. Ale i tak nie dowiemy się niczego przed wieczorem. Nie mogę zrozumieć dlaczego ten Kosiorek nie przyjeżdża.  
— Wszedł gajowy w brudnej kurcie mundurowej. Wytarte rękawy świeciły złturalm na lokalach. Wtedy skołtonienie, wroził niezbyt rozgarnięty.  
— Pan nadsłany mnie woła?  
— Nie — sarknął ze złością Zawadzki — archanioł Gabriel. Włóczycie się nie wiadomo gdzie i trzeba na was całym godzinami czekać.  
— Byłem tu pod oknem — Nie przejał się. Widąc było że jest przyzwojający do wybuchów zwierzenia — A co pan nadsłany chciał?  
— Wziąćcie rower i pojedziecie do miasta. Wiedcie gdzie jest Powiatowa Komenda Milicji?  
— A kto by nie wiedział!  
— No, więc. Pójdziecie tam do porucznika Kosioraka. Gdybyście go nie zastali w komendzie, skoczycie do prywatnego mieszkania. Ogrodowa 3. Wiedcie gdzie jest Ogrodowa?  
— Jakoś się dopytam.

— Dorzeczycie mu list i żeby zaraz odpisał. Tylko wszystko na pełnym gazie! Do bardzo pilna sprawa — nacylił się nad biurkiem, skrajając w pośpiechu kilka słów. Zaklecił kopercie. — Na wszelki wypadek napisalem wam tu adresy. Ah, jeszcze jedno: w drodze powrotnej wpadnijcie do Urzędu Powiatowego i poproście o natychmiastową naprawę telefonu. Do czego to podobne, żeby nadsłuchiwać było odcięte od całego świata.

— A z kim mam tam rozmawiać?  
— Z naczelnikiem Borzeckim. Zapamiętajcie?  
— Przestąpił niepewnie z nogi na nogę... — Ja tam do nazwisk nie bardzo. I bo to taki będzie chciał ze mną gadać? Lepiej żeby pan nadsłany dał jaki list.

Zawadzki sięgnął z rezygnacją po długopis. Pisał przez chwilę. Adres na kopercie wykalgrofał drukowanymi literami.  
— Tylko nie polecajcie listów. I żadnego tam lażenia po knajpach. Macie wrócić — znowu spojrzął na zegarek — najpóźniej o dziesiątej.  
— O dziesiątej nie da rady. Sznat drogi.  
— Powiadymy o jedenasiedzi. Ale jeżeli nie, pogadamy z wami inaczej.

Do wyjścia gajowego, w kancelarii panowało przeciągłe milczenie.  
— A co będzie do jedenasiedzi? — zapytał Kopankiewicz.  
— Czas pokaże — Zawadzki machinalnie przesunął ręką po włosach — być może tylko zwykła kolacja, być może i kawa.

VIII.  
Kostrzewa przyglądał się z niedowierzaniem kobiecie, która wiesza razem z Zawadzki. Zawadzki powiedział w czasie obiadu: „Zona proszi o wybaczenie, że nie zeszia, ale czuje się nieszczęśliwą. Zona? Ta mogła mieć najwyżej osiemnastka lat. Zawadzki sprawiał przy niej wrażenie zryzykowanego starsza. Następna chwila rozwinęła resztki wątpliwości.  
— Zosiu, pozwól, że ci przedstawie naszego sławnego lekarza. Doktor Kostrzewa, moja żona.  
— Bardzo... — zająknęła się — bardzo się cieszę, że pan zechciał przyjechać. Tyle o panu słyszałam... — była wzięta zażenowana. Spojrzała niebieskimi źrenicami tak samo dziwnie jak cała buzia. Kostrzewa skłonił głowę w poprzemywny ułkanie. Osiemnaście lat i półdziesiąt kilka. Co właściwie „kojarzyło to parę?

— (Ciąg dalszy nastąpi)

— (Ciąg dalszy nastąpi)

— (Ciąg dalszy nastąpi)

— (Ciąg dalszy nastąpi)

— (Ciąg dalszy nastąpi)

— (Ciąg dalszy nastąpi)

— (Ciąg dalszy nastąpi)

## Fachowcy z Krakowa spróbuja uratowac slynny „dqb Jagielly“

Piekny zabytek przyrody, jakkolwiek niewidoczny położony na terenie Parku Narodowego w Białymstoku, słynny „dqb Jagielly” (dziś w ruinach) ma być uratowany. Jedyną nadzieją jest wybudowanie nowego mostu, który pozwoli na dostawę do niego wody. W tym celu wybudowano już w 1959 r. most, który pozwolił na dostawę do niego wody.

Wysuwane już były najrozmaitsze projekty uratowania cennego zabytku. Mówiono o wypożyczeniu wierzki debiu gruboźrobnym lub wzmocnieniu podłoża szalucem korzeniowym i cementem.

Obalano dwukrotnie Białostockie Parku Narodowego zwrócić się do Zarządu Zieleni Miejskiej z prośbą o przyjazd ekspertów i wydanie opinii, która z proponowanych metod ratowania dqb Jagielly będzie najbardziej skuteczna i najskuteczniejsza. A może krakowscy eksperci, którzy wypracowali inną koncepcję? Dowiemy się o tym niebawem.

Zawadzki coraz niespokojniej spoglądał na zegarek — co u licha z tą milicją?  
— Moglio im wypaść akurat coś pilniejszego — powiedział Kopankiewicz.  
Zawadzki potrząsnął głową.

— Porucznik Kosiorek to uosobienie punktualności. Znam go, pod tym względem dobrze. Zawadomiloby przeczucie, że tam gdzie Koryciuk? — Zawadzki otworzył okno — jest tam gdzie Koryciuk? — zawał.  
— Co pomoże sławny Koryciuk na przerwanej linii? — krzyknął z powątpiewaniem Kopankiewicz.  
— Pojeżdże do miasta na rowerze — rzucił przez ramię Zawadzki — Co u licha z tym Koryciukiem? — znowu wychylił się.

— Już idę — dobiegł głos z podwórka.  
Zawadzki opadł na krzesło — cholerna komplikacja. Będzie musiał poluzować o wiele dłużej.  
Pewno — wydał wargi Kopankiewicz — sześćdziesiąt pięć kilometrów tam i tyleż z powrotem.  
— Na szczęście skrótami prawie o połowę bliżej. Ale i tak nie dowiemy się niczego przed wieczorem. Nie mogę zrozumieć dlaczego ten Kosiorek nie przyjeżdża.  
— Wszedł gajowy w brudnej kurcie mundurowej. Wytarte rękawy świeciły złturalm na lokalach. Wtedy skołtonienie, wroził niezbyt rozgarnięty.  
— Pan nadsłany mnie woła?  
— Nie — sarknął ze złością Zawadzki — archanioł Gabriel. Włóczycie się nie wiadomo gdzie i trzeba na was całym godzinami czekać.  
— Byłem tu pod oknem — Nie przejał się. Widąc było że jest przyzwojający do wybuchów zwierzenia — A co pan nadsłany chciał?  
— Wziąćcie rower i pojedziecie do miasta. Wiedcie gdzie jest Powiatowa Komenda Milicji?  
— A kto by nie wiedział!  
— No, więc. Pójdziecie tam do porucznika Kosioraka. Gdybyście go nie zastali w komendzie, skoczycie do prywatnego mieszkania. Ogrodowa 3. Wiedcie gdzie jest Ogrodowa?  
— Jakoś się dopytam.

— Dorzeczycie mu list i żeby zaraz odpisał. Tylko wszystko na pełnym gazie! Do bardzo pilna sprawa — nacylił się nad biurkiem, skrajając w pośpiechu kilka słów. Zaklecił kopercie. — Na wszelki wypadek napisalem wam tu adresy. Ah, jeszcze jedno: w drodze powrotnej wpadnijcie do Urzędu Powiatowego i poproście o natychmiastową naprawę telefonu. Do czego to podobne, żeby nadsłuchiwać było odcięte od całego świata.

— A z kim mam tam rozmawiać?  
— Z naczelnikiem Borzeckim. Zapamiętajcie?  
— Przestąpił niepewnie z nogi na nogę... — Ja tam do nazwisk nie bardzo. I bo to taki będzie chciał ze mną gadać? Lepiej żeby pan nadsłany dał jaki list.

Zawadzki sięgnął z rezygnacją po długopis. Pisał przez chwilę. Adres na kopercie wykalgrofał drukowanymi literami.  
— Tylko nie polecajcie listów. I żadnego tam lażenia po knajpach. Macie wrócić — znowu spojrzął na zegarek — najpóźniej o dziesiątej.  
— O dziesiątej nie da rady. Sznat drogi.  
— Powiadymy o jedenasiedzi. Ale jeżeli nie, pogadamy z wami inaczej.

Do wyjścia gajowego, w kancelarii panowało przeciągłe milczenie.  
— A co będzie do jedenasiedzi? — zapytał Kopankiewicz.  
— Czas pokaże — Zawadzki machinalnie przesunął ręką po włosach — być może tylko zwykła kolacja, być może i kawa.

VIII.  
Kostrzewa przyglądał się z niedowierzaniem kobiecie, która wiesza razem z Zawadzki. Zawadzki powiedział w czasie obiadu: „Zona proszi o wybaczenie, że nie zeszia, ale czuje się nieszczęśliwą. Zona? Ta mogła mieć najwyżej osiemnastka lat. Zawadzki sprawiał przy niej wrażenie zryzykowanego starsza. Następna chwila rozwinęła resztki wątpliwości.  
— Zosiu, pozwól, że ci przedstawie naszego sławnego lekarza. Doktor Kostrzewa, moja żona.  
— Bardzo... — zająknęła się — bardzo się cieszę, że pan zechciał przyjechać. Tyle o panu słyszałam... — była wzięta zażenowana. Spojrzała niebieskimi źrenicami tak samo dziwnie jak cała buzia. Kostrzewa skłonił głowę w poprzemywny ułkanie. Osiemnaście lat i półdziesiąt kilka. Co właściwie „kojarzyło to parę?

— (Ciąg dalszy nastąpi)

— (Ciąg dalszy nastąpi)

— (Ciąg dalszy nastąpi)

— (Ciąg dalszy nastąpi)

— (Ciąg dalszy nastąpi)

— (Ciąg dalszy nastąpi)

— (Ciąg dalszy nastąpi)

## ROLNIKU Z HAJNÓWKI I OKOLIC! Czy już jesteś członkiem swej produkującej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Hajnówce

Biuro: ul. Mariana Burzka 15, tel. 25  
Jeśli nie, to dużo stancisz, gdyż w walce o lepsze jutro szeregowi członkowie GS polepszyć stan swego gospodarstwa i przyspieszyć dobrobyt Twój i Twoich najbliższych. GS w Hajnówce pracuje z zyskiem. Plan roczny za 1959 rok wykonała do dnia 24 listopada. Wyplaca członkom dywidendę.  
Bądź przesylny! Zapisz się niezwłocznie na członka swej Gminnej Spółdzielni.  
GS Hajnówka posiada w swoich magazynach nawozy sztuczne różnych asortymentów, które sprzedaje obecnie po cenach zniżonych za gotówkę i na skrypty dłużne.



**Przed budapeszteńską  
-białostockimi pojedynkami**

# Siatkarki AZS są w formie a'e brak im animuszu

Z wielkim zainteresowaniem oczekują białostoczanie występu budapeszteńskich siatkarek i siatkarzy, którzy jutro o godz. 17.30 w hali Jagiellonii rozegrają spotkania z AZS i Gwardią.

Przeciwkami akademicek będą zawodniczki Petöfi Budapeszt. W drużynie tej grają trzy reprezentantki Węgier, a między nimi świetna Borbely. Przeciwnikiem Gwardii będzie drużyna mistrza Węgier Vasas Budapeszt.

Siatkarki AZS do wtorkowego spotkania przygotowały się niezwykle starannie. Przekonałem się o tym, będąc na piątkowym treningu. W sali Dżimu Studenta było wielu kibiców, obserwujących trening 13 zawodniczek. Trudno jest na podstawie krótkiej obserwacji zorientować się w aktualnej formie. Dlatego zwróciłem się do „dyrygenta” zespołu p. Zbigniewa Bujnowskiego z zapytaniem odnośnie formy i jego horoskopów.

— Od 17 listopada trenujemy trzy razy tygodniowo. Zespół jest w formie i myślę, że do 20 stycznia (początek walk w II lidze) będziemy należycie przygotowani, aby „zawalczyć” o I ligę. Spotkanie z Węgierkami będzie trudne, na pewno przegramy, ale silny przeciwnik jest nam teraz potrzebny. Dlatego jeszcze w początkach stycznia zamierzamy sprowadzić do Białostoku drużynę AZS AWF.

Z podobnym pytaniem zwróciłem się również do Ewy Dolmatow.

— Jesteśmy już w dobrej formie. Mamy lepsze zbicia. Niemniej jednak uważam, że przegramy. Występując w reprezentacji AZS w Wiedniu, grałem przeciw Petöfi. Wygraliśmy wtedy 3:0. Świetna jest Borbely, która atakuje prawie z każdej pozycji i to z obu rąk.

Reprezentacyjna szóstka AZS zostanie wyłoniona z 9-osobowej grupy: Dolmatow, Samulik, Siwczynska, Smolka, Lewicka, Radziszewska, Musiuk, Haber i Szydłowska.

Uważam, że siatkarki AZS do meczu z Węgierkami przysiądzą dobrze przygotowane. Złym tylko objawem jest brak wiary w zwycięstwo. Bo gdzie, jak gdzie, się w sporcie nie ma straconych pozycji. Nie zawsze o wynikach decyduje technika czy kondycja. Do sukcesu potrzebna jest również ambicja i czasami odrobina szczęścia. (Let)

34 państw  
startować  
będą  
w Squaw  
Valley

W Igrzyskach Olimpijskich w Squaw Valley startować będą reprezentanci 34 państw. Najwięcej państw zgłosiło się do zawodów w narciarstwie alpejskim i klasycznym mężczyzn — 23. Do turnieju hokejowego zgłosiło się 9 państw: Australia, Kanada, Czechosłowacja, Finlandia, Niemcy, Japonia, Związek Radziecki, Szwecja i USA.

Oby tak dalej...

# Koszykarze AZS nie dali Orłowi Kętrzyn żadnych szans

Wczoraj koszykarze białostockiego AZS odnieśli trzecie zwycięstwo w dotychczasowych rozgrywkach III ligi, wygrywając wyraźnie z Orłem Kętrzyn 66:51 (37:21). Do zakończenia I rundy pozostał naszym akademikom jeszcze

tylko jeden mecz z Naprzodem Brwinów (20 bm. w Białymstoku).

Bilans stoczonych do tej pory spotkań jest dla AZS-u nieestetyczny. Na 8 meczów, białostoczanie przegrali 5, a wygrali tylko 3.

W ubiegłych latach forma AZS w II rundzie rozgrywek zawsze zyskiwała. Mniej nadzieje, że i teraz tak będzie. AZS chce bowiem grać w sezonie 1961/62 w tzw. lidze ośrodkowej, musi zająć minimum 5 miejsce. A to będzie bardzo trudne. Wydaje się, że nasz AZS nie wyprzedzi w końcowej tabeli AZS-u Łódź, Politechniki Warszawa, Unii Lublin i Warmii Olsztyn. Do 5 miejsca z równymi mniej więcej szansami kandydowałyby więc zespoły Orła Kętrzyn, Startu Łódź, Naprzodu Brwinów i białostockiego AZS. opcordia Piotrków i AZS AWF IB nie liczą się. W II rundzie AZS musi zatem poważnie zabrać się do odrobienia zaległości. Uzyskanie 5 miejsca będzie wówczas sprawą „zalatwioną pozytywnie”.

Wynik niedzielnego pojedynku AZS — Orzeł nie budził obaw o przegraną. Od pierwszego gwizdka AZS ruszył do zdecydowanego ataku, powiększając z minuty na minutę punktową przewagę. W trzeciej minucie rezultat brzmiał 8:2, w szóstej — 23:7, a w dwudziestej — 37:21 dla AZS.

Po przerwie Orzeł chciał za wszelką cenę zmniejszyć rozmiar porażki. Na to nie starczyło jednak umiejętności i czasu, AZS szedł z boiska jako zdecydowany zwycięzca. Najwięcej punktów dla AZS zdobyli Bilski — 20, Kozurecki — 17 i Łukaszewicz — 13. Bilski był świetny w

wejściach pod kosz, a para Łukaszewicz — Kanigowski dała kilka próbek szybkich, pomyslowych ataków. Oby tak dalej... (ko)

## Niedzielny cocktail

● Oczekiwane z dużym zainteresowaniem spotkanie hokeja na lodzie o mistrzostwo I ligi między Górnikiem Katowice i Legią Warszawa zakończyło się zwycięstwem Górnika 2:1. Mecz odbył się w Katowicach.

● Dużą niespodzianką zakończył się mecz bokserki o mistrzostwo I ligi między Kalisz i Liderem tabeli Polonia Gdańsk. Zwyciężyła Polonia 14:6. W walce ciężkiej Grzelek zremisował z Gugniewiczem. W derbach Śląska BBTS Bielsko wygrało z LTS Łabędy 16:4, a w Wa szawie miejscowa Legia wygrała ze Stalą Stalowa Wola 13:7.

● W rozegranym w Warszawie spotkaniu o mistrzostwo I ligi koszykówek kobiet przodownik tabeli Olimpia Poznań pokonała warszawską Gwardię 68:35.

● Dwa występy piłkarzy Górnika Zabrze podczas tournée po krajach Europy zachodniej, przyniosły mu dwa remisy. W pierwszym meczu Polscy zremisowali z holenderską drużyną Fortuna Geleen 1:1 (1:0), a w drugim spotkaniu z Werder Bremen (NRF) padł wynik 4:4 (3:3).



W ośrodku przygotowani olimpijki w warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Złotowłosa polska koszykarka przygotowująca się do międzynarodowego spotkania z Francją, które odbędzie się 19 bm. w Warszawie.

NA ZDJĘCIU: Pawlak i Wichowski pod koszem podczas treningu.

CAF — fot. Szyperko

ZSRR  
NRF  
**14:6**

W rozegranym w Dortmundzie międzynarodowym spotkaniu pięściarskim między drużynami ZSRR i NRF zdecydowane zwycięstwo 14:6 odnieśli bokserzy Związku Radzieckiego.

## W Hajnówce powstanie ośrodek piłkarski

Ostatnio odbyło się w Hajnówce posiedzenie miejscowego Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Omawiano na nim szereg zagadnień nurtujących sport hajnowski, szczególnie w nadchodzącym sezonie zimowym.

Do dyspozycji młodzieży szkolnej oddana została w bieżącym roku nowa sala gimnastyczna, wybudowana przy szkole Tysiąclecia. Sala ta została doskonale wyposażona w urządzenia i sprzęt sportowy, posiada także szatnię i natrysk. Tylko okna nie są zakratowane. Istniejąca dotychczas sala sportowa przy szkółce podstawowej i białoruskiej również będzie wykorzystana w nadchodzącym sezonie zimowym. To wszystko jest pocieszającym objawem.

Gożej przedstawia się sprawa lodowisk. W tej chwili projekto wane jest wybudowanie na terenie Hajnówki dwóch lodowisk, jednego przy zakładowym Domu Kultury „Górnik”, drugiego — przy Szkole Zawodowej. Wydaje się, że to zbyt skromnie jak na 15-tyścinne miasto.

Z inicjatywy PKKF, z dniem 1 stycznia 1960 r. powstanie w

Hajnówce ośrodek piłkarski dla młodzieży szkolnej w wieku 13—16 lat, który będzie miał za zadanie podniesienie na wyższy poziom piłkarstwa. Ośrodek będzie również wychowawczo wpływał na młodzież. Do ośrodka będą przyjmowani uczniowie wykazujący się dobrymi wynikami w nauce i za zgodą rodziców, (bor)

## Z występów Petöfi i Vasas w Warszawie

W piątek rozpoczął się w Warszawie, z okazji 30-lecia AWF oraz 10-lecia istnienia klubu tej uczelni, międzynarodowy turniej siatkówki kobiet i mężczyzn. Najbardziej ciekawą nas wyniki uzyskane przez zespoły Petöfi i Vasas, które w najbliższy wtorek grać będą w Białymstoku.

A oto wyniki:

Kobiety: Valske Mezevici (CSR) — Petöfi 3:0 (13:3, 15:12, 15:7), AZS AWF — Petöfi 3:0 (15:8, 15:12, 15:11), AZS AWF II — Petöfi 2:3.

Meżczyźni: AZS AWF — Vasas 3:0 (15:6, 15:1, 15:13), AZS AWF II — Vasas 1:3 (15:13, 5:15, 11:15, 4:15). (Let)

## Szcypiornistki Juvenii w finale mistrzostw Polski SZS

OLSZTYN (tel. wł.). W odbytych w Olsztynie półfinałach mistrzostw Polskiej Szkoły Sportowej w 7-osobowej piłce ręcznej dziewcząt i chłopców duży sukces odniosły zawodniczki białostockiej Juvenii, kwalifikując się obojka Leborcka do finału. Wśród chłopców do finału weszły zespoły Elbląga i Warszawy. (Let)

## Rekord świata w podniesieniu ciężarów

Nowy rekord świata w podniesieniu ciężarów ustanowił zawodnik ZSRR — Bogdanowski. Użył on w wadze średniej w wyciskaniu 140,5 kg. Wynikiem tym poprawił on rekord, który należał poprzednio do Timosenki i wynosił 140 kg.



## W A klasie koszykówki Niespodziewane zwycięstwa Jagiellonii

Kolejne spotkania w A klasie koszykówki mężczyzn przyniosły dwa niespodziewane rezultaty w postaci zwycięstw białostockiej Jagiellonii nad liderem tabeli Mazurem Elk 76:66 (38:28) i nad drugim w tabeli MKS-em Elk 52:50 (27:22). Szczególnie to drugie spotkanie było niesłychanie zacięte. W Jagiellonii najle-

piej zagrał Mondziel, Ślusarczyk i Kirmuć, którzy studiuja obecnie w Warszawie. W ciekim MKS najkorzystniejsze wrażenie sprawił Grzesiuk, a w Mazurze podobal się „król strzelców” — Kisiel.

Dwa zwycięstwa zanotowały również na swoim koncie rezerwy białostockiego AZS. W sobotę AZS wygrał z SKS Lic. Ped. Białystok 55:50 (32:20) a w niedzielę akademicy po ciężkiej walce zwyciężyli Włókniarza 48:44 (18:23). Na 3 minuty przed zakończeniem tego drugiego meczu Włókniarz prowadził jeszcze 5 punktami, ale zawiódł kondycyjnie. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że koszykarze Włókniarza trenują tylko raz w tygodniu, co niewątpliwie odbija się na wynikach drużyny. Zarząd tego klubu powinien bardziej zainteresować się trudnościami zespołu.

W pozostałych meczach padły rezultaty: Juwenia Białystok — Mazur Elk 59:65 (27:40), SKS Lic. Ped. Białystok — Pogoń Lapy — walkower dla SKS, Włókniarz Białystok — Pogoń Lapy 94:43 (36:20), MKS Fk — Juwenia Białystok 75:57 (35:35). (ko)

## W góry z TKKF

Zarząd Główny Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej organizuje w Koscielińskiej (stacja kolejowa Zakopane) centralną obozową narską. Obozy mają na celu propagandę czynnego wypoczynku w okresie urlopowym oraz stworzenie warunków do uprawiania sportów zimowych. Dwutygodniowe turnusy rozpoczynają się 2 stycznia 1960 r. i trwać będą do 20 marca 1960 r. Opłata za 14 dni wy pobyt dla członka TKKF wynosi 570 zł. Zgłoszenia przyjmują Zarząd Wojewódzki TKKF w Białymstoku oraz wszystkie ogniska na terenie województwa. (Let)



## Treningi piłkarzy Gwardii

KS Gwardia Białystok zawładnia, że treningi sekcji piłki nożnej odbywają się w niedzielki i środy o godz. 18. Bliższych informacji udziela sekretariat Gwardii. (ko)

11 bm. na warszawskim Torwarze, bracia Warwick przeprowadził pokaz treningu techniki i taktyki gry dla polskich trenerów i zawodników.

NA ZDJĘCIU: Grant Warwick demonstruje precyzyjny, płaski strzał na bramkę.

CAF — fot. Czarnogórski

## Bilans sezonu lekkoatletycznego (4)

# SKOKI

Dzisiejszą tabelę ozdabia tylko jeden nowy rekord okręgu, autorem którego jest w skoku o tyczce Siergiejewicz — 4,19. W pozostałych konkurencjach dwa rekordy Luckhausa w skoku w dal i w trójskoku ustanowione przed 23 laty, będą chyba jeszcze długo figurowały w naszej statystyce.

Poprawę notujemy jedynie w szerokiej bazie\* zawodniczej. Mając do dyspozycji 10 najlepszych tegorocznych wyników w skokach i porównując osiągnięcia bieżącego sezonu z wynikami zeszłorocznymi, dochodzę do niezbyt wesołego wniosku. Wyraźna progresja jest tylko w skoku o tyczce. Poprawa przeciętnej dziesięciu najlepszych wyników w porównaniu do roku ubiegłego wynosi 30 cm. W skoku wzwyż poprawiono przeciętną o 3 cm, a w trójskoku o 9 cm. Natomiast w skoku w dal obserwujemy w dalszym ciągu zastój, a nawet krok w tył. Przeciętna w porównaniu do roku ubiegłego jest tu gorsza o 7 cm.

zawodników w skoku w dal, których nazwisk nie ma w tabeli (Ugurzewski, Dudziuk, Dudzo), a którzy rokuja szybsze czy wolniejsze osiągnięcia. Rzecz tylko w tym, że ten przyszły zastrzyk młodej krwi jedynie wyrównuje ubytek starej, nie przynosząc organizmowi żadnych większych korzyści. W dalszym ciągu nie widać nie tylko w skoku w dal, ale także w trójskoku i w skoku wzwyż, skoczków z prawdziwego zdarzenia, dysponujących najważniejszym elementem — szybkością i techniką. Są wprawdzie tacy (Gnyś, Zagórecki), ale ich niesystematyczny kontakt z boiskiem nie pozwala na osiągnięcie lepszych rezultatów.

Na zakończenie dodam, że w roku bieżącym w Polsce 27 zawodników skoczyło ponad 7 m w dal, a w trójskoku — 20 ponad 14,50. Jak więc widać, daleko jesteśmy w tyle, jeżeli chodzi o skoki.

Punktując pierwszych dziesięć miejsc według zamieszczonej tabeli, pierwsze miejsce w skokach zdobyła Jagiellonia 68 pkt. przed

LZS Łomża 37 pkt, AZS 35 pkt i LZS Dąbrowa 23 pkt.

SKOK W DAL	
R. P. Kropidłowski	— 7,82 (1959)
K. W. Luckhaus	— 7,09 (1936)
1. Godlewski (Jag.)	— 6,70
2. S. d.owski (LZS Łomża)	— 6,49
3. Oibryś (LZS Łomża)	— 6,47
4. Bućko (AZS)	— 6,45
5. Siergiejewicz (Cres.)	— 6,42
6. Tymulski (MKS Lapy)	— 6,41
7. Borecki (MKS Lapy)	— 6,41
8. Staloczyk (Jag.)	— 6,41
9. Kokoszczynski (AZS)	— 6,41
10. Uzurzewski (MKS Łomża)	— 6,41
SKOK WZWYZ	
R. P. Fabrykowski	— 2,07 (1956)
R. W. Grochowski	— 182,5 (1956)
1. Wiencko (Jag.)	— 189
2. Stepien (AZS)	— 177
3. Mocarcki (LZS Łomża)	— 1,6
4. Gnyś (AZS)	— 1,6
5. Zinowko (LZS Dab.)	— 1,5
6. Piszczałowski (LZS Bielsk - Podl.)	— 1,3
7. Borecki (MKS Lapy)	— 1,0
8. Zagórecki (Jag.)	— 1,0
9. Sadłowski (LZS Łomża)	— 1,0
10. Dragowski (Jag.)	— 1,0
TRÓJSKOK	
R. P. Malcherczyk	— 15,44 (1959)
R. W. Luckhaus	— 15,21 (1936)
1. Sadłowski (LZS Łomża)	— 15,80
2. Dudko (Jag.)	— 13,4
3. Dudziuk (LZS Dab.)	— 13,21
4. Zinowko (LZS Dab.)	— 13,43
5. Suchowierski (AZS)	— 13,39
6. Staloczyk (Jag.)	— 13,27
7. Cytko (Jag.)	— 13,12
8. Piotrowski (AZS)	— 13,05
9. Czeczowski (MKS Juv.)	— 12,83
10. Brzuzo (MKS Juv.)	— 12,97
SKOK O TYCZCE	
R. P. Ważny	— 4,53 (1958)

